

Sygn. akt III AUa 88/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak (spr.)
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek SSO del. Beata Górską
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 3 listopada 2015 r. w Szczecinie

sprawy Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

przy udziale zainteresowanego M. C.

o objęcie ubezpieczeniem społecznym

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 1 grudnia 2014 r. sygn. akt VII U 832/13

1. oddala apelację,
2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. na rzecz Z. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt III AUa 88/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 13.03.2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że M. C. jako osoba wykonująca u płatnika składek Z. pracę na podstawie umowy zlecenia podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu w okresie od dnia 06.11.2009 r. do dnia 08.11.2009 r. oraz ustalił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe na poziomie 800 zł, na ubezpieczenie wypadkowe : 800 zł oraz na ubezpieczenie zdrowotne : 788 zł.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy podniósł, że zawarta przez strony umowa, której przedmiotem było przeprowadzenie warsztatów twórczych z zakresu interpretacji i łączenia obrazów w sekwencje dla uczestników XXX (...) S. z D., spełniała wymogi umowy o świadczenie usług. W ocenie organu rentowego celem umowy było bowiem przekazanie określonej wiedzy w formie szkolenia, wykładów lub warsztatów.

W odwołaniu od decyzji organu rentowego płatnik składek podniósł, że sporna umowa z dnia 3.11.2009 r. winna być analizowana w oparciu o przepisy ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, ponieważ jej przedmiotem było „Prowadzenie warsztatów twórczych z zakresu interpretacji i łączenia obrazów w sekwencje dla uczestników XXX (...) S. z D. w Z. w dniach 6-8.11.2009 r.” Płatnik podkreślił, że jako instytucja kultury wnosi własny know how, ale jego działalność opiera się na działalności twórczej artystów zapraszanych do współpracy.

Mając na uwadze powyższą argumentację, płatnik wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji i ustalenie, że zainteresowany nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym oraz ubezpieczeniu zdrowotnemu z tytułu zawartej umowy o dzieło z dnia 03.11.2009r.

W toku procesu płatnik zgłosił dodatkowo wniosek o zasądzenie od organu rentowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie i zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wezwany do udziału w sprawie zainteresowany M. C. poparł stanowisko płatnika składek.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 1 grudnia 2014 roku zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego i stwierdził, że M. C. nie podlega w spornym okresie obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym z tytułu zawartej z płatnikiem umowy o dzieło (punkt I orzeczenia) oraz zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. na rzecz płatnika kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II orzeczenia).

Sąd I Instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych.

Płatnik składek Z. prowadzi działalność w zakresie wspierania twórczości artystycznej, rozpowszechniania kultury i sztuki oraz badania, dokumentowania i propagowania dziejów i historycznej roli Z. Książąt (...), miasta S. i województwa (...). Do podstawowych zadań płatnika należy m.in. popularyzacja i promocja twórczości teatralnej, filmowej, muzycznej oraz sztuk plastycznych, prezentowanie znaczących dokonań w dziedzinie współczesnej kultury i sztuki. Zadania w powyższym zakresie płatnik realizuje m.in. przez organizowanie spektakli, koncertów, wystaw, seansów filmowych oraz innych imprez rozrywkowych i turystycznych.

W dniu 8 listopada 2009 roku na Z. przeprowadzone zostały przez artystę - fotografa M. C. warsztaty twórcze z zakresu interpretacji i łączenia obrazów w sekwencje dla uczestników XXX (...) S. z D., tj. spotkań twórców fotografików i nowych mediów. (...) jest twórczą dziedziną fotografii. Warsztaty w ramach „D. nie służyły przekazywaniu technicznej wiedzy z zakresu obsługi sprzętu fotograficznego, a polegały na konfrontacji autorów robiących (...) (prezentacja diapozytywów (przeźroczy) z ilustracją muzyczną, a obecnie dzięki technologii cyfrowej z wykorzystaniem fotografii, filmu, muzyki, efektów dźwiękowych, dialogów, komentarzy, łączenie logiczne ww. elementów, prowadzenie narracji, by powstający utwór miał określony charakter, np. dokumentalny, edukacyjny, aby posiadał wartości poznawcze), a nadto z ”D.” zagranicznych autorów, a nadto w celu poznania ich opracowań narracyjnych.

Z ustaleń Sądu I Instancji wynika, że płatnik zawarł 3 listopada 2009 roku z M. C. umowę o dzieło, której przedmiot określono jako prowadzenie warsztatów twórczych z zakresu interpretacji i łączenia obrazów w sekwencji dla uczestników XXX (...) S. z D. w Z. w dniach 6-8.11.2009 r.

Wynagrodzenie za wykonanie dzieła strony ustaliły na kwotę 800 zł brutto, którą płatnik wypłacił M. C. na podstawie przedłożonego rachunku.

Sąd Okręgowy ustalił nadto, że w ramach realizacji postanowień ww. umowy M. C. – artysta fotografik – opracowywał autorski program warsztatów, dedykowany dla określonej grupy uczestników – twórców. Zainteresowany poznawał poziom intelektualny opracowań krajowych i zagranicznych tzw. (...) a następnie przekazywał uczestnikom ocenę ich utworów, wskazywał możliwości szerszego wykorzystania techniki cyfrowej.

M. C. był rozliczany z całości wykonania umowy, tj. z przygotowania spotkania i twórczej współpracy z jego uczestnikami.

W oparciu o tak poczynione ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie zasługiwało na uwzględnienie i wskazując na treść art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2, art. 18 ust. 3 w zw. z art. 4 pkt 9, art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity opublikowany w Dz. U. z 2015 roku, poz. 121, ze zm.) – zwanej dalej ustawą systemową - oraz art. 81 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych (Dz. U. z 2008r., Nr 164, poz. 1027, ze zm.), jednocześnie przytoczył ich treść. Sąd pierwszej instancji podniósł, że na tle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego bezspornym pozostawał fakt, że w dniach 6-8 listopada 2009 roku M. C. prowadził w Z. warsztaty twórcze z zakresu interpretacji i łączenia obrazów w sekwencji dla uczestników XXX (...) S. z D.. Należało zatem poddać ocenie charakter czynności wykonywanych przez M. C.. Sąd orzekający podniósł, że przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia (art. 627 k.c.). Przedmiotem umowy jest zobowiązanie do wykonania określonego dzieła, które może mieć charakter materialny jak i niematerialny, zaś sama umowa jest umową rezultatu. W wypadku wskazanej umowy cywilnoprawnej niezbędne jest, aby starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu jako koniecznego do osiągnięcia. Cechą konstytutywną dzieła jest samoistność rezultatu, która wyraża się przez niezależność powstałego rezultatu od dalszego działania twórcy oraz od osoby twórcy. Dzieło winno posiadać cechy określone w umowie lub wynikające z charakteru danego dzieła. Od umowy o dzieło odróżnić należy umowę o świadczenie usług (art. 750 k.c.), do której stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące zlecenia. Umowa o świadczenie usług jest umową starannego działania, zatem jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu. Spełnieniem świadczenia jest samo działanie w kierunku osiągnięcia danego rezultatu. Charakteryzuje się ona tym, że jej przedmiotem jest świadczenie usług, przy czym może dotyczyć wykonania jednej usługi, większej liczby, bądź dotyczyć stałego świadczenia usług określonego rodzaju. Sąd Okręgowy podniósł, że w niniejszej sprawie strony zawarły umowę, której przedmiotem było współtworzenie przez zainteresowanego spotkania autorskiego, polegającego na poprowadzeniu określonego wydarzenia kulturalnego. Celem miało być zaspokojenie potrzeb kulturalnych społeczeństwa przez kształtowanie u odbiorcy wartościowych przeżyć psychicznych. M. C. zobowiązany był wnieść w to wydarzenie swój indywidualny wkład, ponieważ przygotowanie warsztatów dla określonej grupy uczestników wymagało od zainteresowanego przygotowania określonych pojęć, rozwinięcia znaczeń, ustalał on czas trwania prezentacji poszczególnych obrazów, ich tempo pokazywania w powiązaniu z kompilacją muzyczną itp. Istotne jest to, że zadaniem M. C. nie było jedynie stawianie się na warsztatach, ale współtworzenie wydarzenia kulturalnego według określonej konwencji. Nie budziło wątpliwości Sądu orzekającego, że warsztaty z zakresu interpretacji i łączenia obrazów w sekwencji w ramach XXX (...) S. z D. nie miały charakteru wykładu i nie miały na celu przekazania wiedzy na określony temat określonej grupie słuchaczy. Intencją prowadzącego spotkanie artysty –fotografika M. C. było poznawanie tzw. (...) krajowych i zagranicznych autorów, a następnie przekazywanie oceny ich twórczości, wskazywanie możliwości szerszego wykorzystania techniki cyfrowej. Sąd I instancji podniósł, że w analizowanej sprawie nie można było pominąć również art. 65 § 2 k.c., w myśl którego w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i

cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. W niniejszej sprawie przedmiotem oceny była bowiem umowa dwóch stron – płatnika (...) i ubezpieczonego M. C., stąd to wola stron umowy i intencje przyświecające zawieraniu umowy oraz – następnie – jej wykonywaniu, powinny być w tej sytuacji decydujące dla rozstrzygnięcia. Żaden przepis prawa nie daje bowiem organowi rentowemu prawa do samodzielnego ustalania rodzaju umowy, jaka jego zdaniem byłaby w danych okolicznościach „najwłaściwsza”. Może czynić to jedynie wówczas, gdy dana umowa nie wykazuje cech, jakie powinna posiadać w świetle odnoszących się do niej zasad, ujętych w przepisach prawa, ewentualnie posiada je w stopniu niewielkim, a przeważają cechy charakterystyczne dla umowy innego rodzaju. W niniejszej sprawie taka sytuacja jednak nie zaistniała. W powyższej sytuacji, wbrew twierdzeniom organu rentowego, brak było powodów by sporną umowę uznać za umowę zlecenia, z którą wiąże się obowiązek opłacania składek na ubezpieczenia społeczne.

Z tych też przyczyn, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i stwierdził, że M. C. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnym, rentowym i wypadkowemu w okresie od 6 listopada 2009 roku do 8 listopada 2009 roku z tytułu zawartej z płatnikiem Z. umowy o dzieło. O kosztach procesu orzekł na podstawie przepisów art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 2 ust. 1 i ust. 2 w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Z rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego nie zgodził się organ rentowy. Zaskarżył wyrok w całości, wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, mianowicie art. 627 k.c. oraz art. 750 k.c., polegające na błędnej wykładni i zastosowaniu, a w konsekwencji uznaniu, że ubezpieczonego łączyła z płatnikiem umowa o dzieło, podczas gdy okoliczności faktyczne sprawy nie dają podstaw do takiej kwalifikacji prawnej i wskazują, że była to umowa o świadczenie usług,
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na uznaniu, że w wyniku realizacji umowy zawartej przez płatnika powstawał indywidualnie określony, samoistny i niezależny rezultat, będący wynikiem pracy zainteresowanego, nieistniejący w chwili zawarcia umowy nazwanej umową o dzieło, podczas gdy praca wykonywana przez M. C. polegała jedynie na przekazaniu wiedzy w zakresie interpretacji i łączenia obrazów w sekwencji w ramach prowadzonych warsztatów co należy uznać za świadczenie usług.

Skarżący w uzasadnieniu apelacji podniósł, że dla zakwalifikowania danej umowy jako umowy o dzieło konieczne jest na tyle konkretne określenie przyszłego rezultatu, aby nie było wątpliwości o jakie dzieło chodzi i można było uznać je za zindywidualizowane, możliwe do odróżnienia od innych podobnych rezultatów tego samego rodzaju oraz do poddania sprawdzianowi zgodności z góry określonym zamówieniem. Nadto, efekt końcowy musi być samoistną, niezależną i ukończoną wartością. Przedmiot umowy zawartej pomiędzy stronami nie spełniał tych cech. Brak było jakiegokolwiek nowopowstałego rezultatu, wytworu pracy. Za taki bowiem nie można w żadnym razie uznać wykonania usługi polegającej na realizacji warsztatów, które de facto były szkoleniem.

Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o zmianę wyroku i oddalenie odwołania, a także o zasądzenie od płatnika na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

Płatnik wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Analiza zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, w tym zarzutów apelacyjnych, doprowadziła Sąd Apelacyjny do wniosku, że zaskarżony wyrok jest prawidłowy. Sąd Apelacyjny nie podzielił żadnego ze sformułowanych

w apelacji zarzutów, tak co do poczynienia przez Sąd orzekający błędnych ustaleń faktycznych, jak i naruszenia prawa materialnego poprzez błędną wykładnię przepisu art. 627 k.c. oraz zaniechanie zastosowania w sprawie przepisu art. 750 k.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji dokonał trafnych ustaleń faktycznych, a poczynione ustalenia ocenił zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.p.c., oraz wyprowadził z całości zebranego materiału dowodowego uzasadnione wnioski, które stały się także podstawą do wydania orzeczenia przez Sąd Odwoławczy. Przede wszystkim Sąd pierwszej instancji wskazał w pisemnych motywach wyroku jaki stan faktyczny stał się podstawą jego rozstrzygnięcia oraz podał na jakich dowodach oparł się przy jego ustalaniu. Sąd Apelacyjny podnosi, że w niniejszej sprawie skarżący oprócz sformułowania zarzutu błędnego ustalenia stanu faktycznego i zaprezentowaniu po raz kolejny własnej wersji sposobu interpretacji wykonywanej przez zainteresowanego umowy, pominął istotną w sprawie kwestię celu i zgodnego zamiaru płatnika i zainteresowanego przy zawieraniu umowy i nie podniósł jakiegokolwiek okoliczności mogącej podważyć przyjęte przez Sąd orzekający w pierwszej instancji ustalenia faktyczne, w szczególności nie zakwestionował, aby były one poczynione wbrew zebranemu materiałowi dowodowemu, aby ocena dowodów była dotknięta wadą logiczną, pozostawała w sprzeczności z doświadczeniem życiowym, a zatem aby doszło do naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c., ewentualnie aby Sąd Okręgowy zaniechał dopuszczenia dowodów zgłoszonych przez organ rentowy, mających obalić twierdzenia płatnika. Sąd Apelacyjny, dokonując kontroli zaskarżonego orzeczenia, podzielił zatem ustalenia faktyczne zaprezentowane w uzasadnieniu wyroku Sądu pierwszej instancji, czyniąc je zarazem integralną częścią swojego orzeczenia.

W niniejszej sprawie spór sprowadzony został zatem jedynie do oceny prawnej, czy łącząca płatnika składek z zainteresowanym umowa odpowiadała cechom umowy o dzieło, czy jednak była to umowa o świadczenie usług, gdyż tylko w tym drugim przypadku powstałby z mocy prawa obowiązek objęcia zainteresowanego obowiązkowymi składkami na ubezpieczenia społeczne. Należało mieć przy tym na uwadze, że w sprawie, w której Zakład Ubezpieczeń Społecznych kwestionuje skuteczność prawną umowy zawartej między osobami trzecimi pierwszorzędne znaczenie mają: zasada swobody zawierania umów wyrażona w art. 353(1) k.c. i poszanowania woli stron wyrażona w art. 65 § 2 k.c. Są to fundamentalne zasady odzwierciedlające konstytucyjną gwarancję państwa prawa. Zakwestionowanie tych zasad może nastąpić jedynie na warunkach przewidzianych przepisami kodeksu cywilnego tj. w sytuacji stwierdzenia nieważności czynności prawnej (art. 58 k.c.), stwierdzenia wad oświadczenia woli, w tym pozorności umowy (art. 83 k.c.), bądź też stwierdzenia, że wynikający z umowy stosunek prawny co do treści lub celu sprzeciwia się właściwości stosunku, ustawie lub zasadom współżycia społecznego (art. 353(1) k.c.). Przy czym muszą to być sytuacje ewidentne i stwierdzone jednoznacznie, w oparciu o analizę treści umowy, jak też okoliczności jej zawarcia i realizacji, ale także przy uwzględnieniu nakazu wynikającego z art. 65 § 2 k.c. Sąd Apelacyjny odnosząc się do treści apelacji, przypomina, że zdefiniowana w art. 627 k.c. umowa o dzieło oznacza zobowiązanie do wykonania oznaczonego dzieła za wynagrodzeniem. Starania przyjmującego zamówienie w umowie o dzieło mają doprowadzić w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu, za wynagrodzeniem zależnym od wartości dzieła. Przyjmuje się, że rezultat, o który umawiają się strony, musi być z góry określony, mieć samoistny byt obiektywnie osiągalny i pewny. Umowa o dzieło różni się od umowy zlecenia właśnie koniecznością osiągnięcia oznaczonego rezultatu ludzkiej pracy, który musi mieć charakter samoistny i musi być ucieleśniony, a więc przybrać określoną postać w świecie zjawisk zewnętrznych. Wykonanie dzieła najczęściej przybiera postać wytworzenia rzeczy lub dokonania zmian w rzeczy już istniejącej (naprawienie, przerobienie, uzupełnienie); takie dzieła są rezultatami materialnymi umowy zawartej między stronami, weryfikowalnymi ze względu na istnienie wad (tak w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 1999 r., IV CKN 152/00, OSNC 2001/4/63). Dzieło w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego nie musi jednak ograniczać się do namacalnego indywidualnego utworu artystycznego, ani wytworu sztuki, czy rzemiosła. Nie ma bowiem żadnych obiektywnych kryteriów zmierzenia i ustalenia dzieła w sensie prawnym (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 21 maja 2015 r., sygn. III AUa 756/14, LEX nr 1740712). Rezultat ten musi być natomiast sprawdzalny, czyli zdalny do poddania sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w analizowanej sprawie mamy do czynienia ze spełnieniem wszystkich wyżej wskazanych kryteriów, gdyż oznaczony w umowie indywidualny wytwór pracy zainteresowanego, polegał na zaprezentowaniu słuchaczom według autorskiej koncepcji, w ramach przedsięwzięcia artystycznego realizowanego przez płatnika składek. Przedmiot umowy poddawał się sprawdzianowi pod kątem zgodności z tematyką i programem artystycznej imprezy artystycznej płatnika o nazwie XXX (...) S. Z D.. Dzieło wykonane przez zainteresowanego

było tworem niepowtarzalnym, a zarazem wyodrębnionym od innych poprzez twórczy, artystyczny jego charakter oraz wiedzę zainteresowanego, jako artysty - fotografa. Dzieło było jednorazowym efektem, zindywidualizowanym już na etapie zawierania umowy i możliwym do jednoznacznego zweryfikowania także po jego wykonaniu. Efekt końcowy pracy zainteresowanego z pewnością nie miał charakteru zwyczajnego, powtarzalnego, codziennego, lecz odbiegał w swym twórczym, artystycznym charakterze, wywołującym określone wrażenia w sferze emocjonalnej odbiorców, będących uczestnikami spotkania nazwanego tylko w treści umowy warsztatami. W okolicznościach sprawy zaistniała i została zatem zrealizowana sporna umowa, której niematerialny rezultat ziścił się w świadomości uczestników prezentacji zorganizowanej przez zainteresowaną. Trafnie również Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że przy analizie treści umowy należało przede wszystkim uwzględnić w myśl art. 65 § 2 k.c. okoliczności towarzyszące jej zawarciu, w szczególności specyfikę działalności prowadzonej przez płatnika oraz wykonawców i zawieranych przez płatnika umów. Statutowym bowiem zadaniem Z. jest wielokierunkowa działalność w zakresie wspierania twórczości artystycznej, upowszechniania kultury i sztuki oraz badania, dokumentowania oraz propagowania dzieł i historycznej roli Z. Książąt (...), miasta S. (§ 4 Statutu). Wykonując te zadania płatnik organizuje różnego rodzaju wydarzenia kulturalne, których celem jest duchowe ubogacenie widza lub uczestnika; wydarzenia te zaspokajają potrzeby kulturalne społeczeństwa, wywołując w odbiorcach wartościowe przeżycia psychiczne, które zostają przez nich zachowane w pamięci i w ten sposób utrwalone. Każde wydarzenie kulturalne organizowane przez płatnika jest pewną samoistną całością, stanowiącą rezultat starań jednej osoby lub wspólnych starań wielu osób i każde wymaga wcześniejszego zaplanowania pod względem czasu odbycia, długości wydarzenia i - przynajmniej zębowo - jego przebiegu.

W tym miejscu należy powołać w pełni aktualny i znajdujący zastosowanie w niniejszej sprawie pogląd prawny Sądu Najwyższego, wyrażony w wyroku z dnia 13 marca 1967 r., (sygn. akt I CR 500/66), w myśl którego umowa, w której strona zobowiązuje się do wykonania określonej produkcji artystycznej za wynagrodzeniem, ma cechy umowy o dzieło, a nie umowy zlecenia. Treścią bowiem zobowiązania wykonawcy jest nie samo podjęcie i wykonywanie określonych czynności, lecz oznaczony w umowie ich wynik w postaci wystawienia widowiska odpowiadającego pewnym z góry ustalonym warunkom. Wynik ten obejmuje zarówno formę artystyczną widowiska, jak i poziom jego wykonania w takim zakresie, jaki określają postanowienia umowy bądź też - w razie braku postanowień umownych - jaki odpowiada zwyczajom przyjętym w danej dziedzinie produkcji artystycznej przy uwzględnianiu okoliczności i celu umowy, a w szczególności również rodzaju odbiorców. W okolicznościach sprawy zaistniała i została zrealizowana sporna umowa, której niematerialny rezultat ziścił się w świadomości uczestników prezentacji zorganizowanej przez zainteresowaną.

Mając na uwadze przedstawioną argumentację Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację, o czym orzekł w pkt 1 sentencji. Rozstrzygając w pkt 2 sentencji wyroku przyjął wyrażoną w art. 98 § 1 i 108 k.p.c. zasadę odpowiedzialności za wynik procesu i zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. na rzecz płatnika składek Z. tytułem kosztów zastępstwa procesowego kwotę 120 zł w stawce minimalnej, zgodnie z art. 108 k.p.c. i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U z 2002r., Nr 163, poz. 1349, ze zm.).

SSO del. Beata Górska SSA Anna Polak SSA Romana Mrotek